KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Stycznia. — Rok 1840. Wtorek. № 20. Jutro, ŚŚ. Wincenty i Anastazy Męcz:

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności wezwało do grona swego: Jana *Popławskiego*, Konstantego *Belejowskiego*, Jakóba *Siwczyńskiego* i Ignacego *Zanużyńskiego*. — *Rada szczegółowa Szpitalu Ewangielickiego w Warszawie*. Ma za miły obowiązek, następuiącym osobom miłosiernym, za nadesłane dary w imieniu cierpiącej ludzkości, złożyć podziękowanie: JPanu *Hoeke* Majstrowi Bednarskiemu, za 10 beczek do piwa; Cechowi Powroźniczemu za 4 par postronków i 2 kłęby szpagatu; JW. Hrabiemu *W.* za zł. 30; W. *Halle* za oxeft piwa; JPanu *Hock* za ćwierć mąki; *Ressursie nowej* za zł. 26 gr. 15; JPani *Kauszke* za korzec mąki i 120 bułek; JPanu *S.* za 6 par skarpetek; JPanu *Dannemann* za różne roboty malarskie bezpłatnie wykończone; JPanu *S. N.* za 2 liny do maglu; JPanu *Drusmann* za 150 bułek; JPanu *Lentzkiemu* młodszemu za 13 beczek piwa; W. Doktorowi *Wernery* za różne narzędzia chirurgiczne; JPanu D. *Hocke* za zł. 100; W. *Koniar* za zł. 300; JW. *G. B.* za zł. 300, i 2 Czeladnikom Stelmachom za zł. 18. Opiekun Szpitalu *J. Werner*. — *Kommissja Examinacyjna Gubernji Mazowieckiej*, po wyexaminowaniu, przyznała stopień zdolności Nadleśniczego kla: II. z przyzwoitym dla kraiu użytkiem: PP. Antoniemu *Nowowiejskiemu*, Augustynowi *Budzyńskiemu* i Napoleonowi *Ossakowskiemu*; zaś na urząd kla: I. z takimże stopniem: PP. Janowi *Gross*, Franciszkowi *Horst* i Franciszkowi *Radzykowskiemu*. — Onegdaj zszedł z tego świata Referent kancellarji przybocznej Dyrektora Głównego Prezyd: w Kommissji B. S. W., Guberski Sekretarz Walenty *Lingiewicz*; zwłoki iego dziś o godzinie 4tej przeniesione będą z kaplicy Szpitalu Ewangielickiego, na smętarz Powązkowski, gdzie Koledzy i znaiomi przybyć łaskawie raczą dla oddania ostatniej zmarłemu posługi. — Exportacja zwłok ś. p. Teofili *Suskiej*, o której zgonie onegdaj było doniesionem, odbędzie się dziś o godzi: 3ej po połud: z pałacu przy ulicy Miodowej, Paca zwanego, na smętarz Powązkowski; na ten smutny obrzęd zaprasza się Szanownych krewnych, przyiaciół i znaiomych zmarłej. — Mateusz *Otto Bachmann* Optyk, mieszkaiący na Podwalu Nr 522, uprzedza uprzejmie osoby interesowane, że od dnia dzisiejszego nie podejmuie się żadnych naprawek opraw stalowych do okularów, gdziekolwiekbąć kupionych, a iedynie z fabryk zagranicznych sprowadzanych, albowiem będąc Optykiem praktycznym, zajmuie się li szlifowaniem szkieł i kamieni kryształowych optycznie, i obserwowaniem wszelkich odcienień wzroku ludzkiego, i uważa tak wyrob sam opraw stalowych do okularów iak i naprawki takowych za zatrudnianie nienależące do zakresu zawodu swego, nawet gdyby u niego nabyte były, kiedy posiadaiący stalowe okulary, zwykle subtelnie wyrobione, nie zachowuiąc przepisów ogłoszonych i ustnie przez Optyka danych, przez nieostrożność łamią takowe. — Spekulacje pieniężne na świecie idą iak zdaie się nieco lepiej: pocztą onegdajszą doniesiono, że Bank *Amsterdamski* zniżył iuż stopę procentu na 3½ % rocznie, na takąż stopę liczą *diskonto* w Berlinie, a w *Hamburgu* na 1½ % rocznie, tylko w *Anglji* ciągle narzekaią, bo gotowizny mało w kassach. — W Nrze 2 *Tygodnika Rolniczo-Techno:* między innemi artykułami, znajduią się: Poprawa pieców ceglarskich; Wychów owiec w letniej porze na stajni paszą zieloną. — Wczoraj w Red: Kurjera złożono dla moralnie zanied: dzieci zł. 2, od Zofji służącej, za opuszczenie się w służbie i zmarnotrawienie 3ch godzin napróżno; także od Adama parobka za bałamuctwo zł. 5; a zł. 3 dla ubogich od służącego Wojciecha, za niebytność w domu przez noc całą. Osoba przechodząca w tych dniach przez ulicę Kapi-

tulną, znalazła woreczek, zawieraiący w sobie zł. 3 gr. 22; które przez znalazcę przeznaczone zostały na *Ochronę*, w razie gdyby właściciel nie zgłosił się po swoią zgubę do Redakcji Kurjera, gdzie pomieniony woreczek, wraz z pieniędzmi, złożony został. — P. J. J. wziął pół losu, w kantorze przedaży losów, na korzyść Sali Ochrony, przeznaczaiąc iednę czwartą wygranej, na korzyść tejże Sali Ochrony. — (Ar: n.) W wymienieniu masek znajduiących się na onegdajszej maskaradzie, postrzegłem, iż zapomniano o 2ch ślicznych maseczkach, maiących kostium Mleczarek Szwajcarskich, które najwięcej zwracały uwagę tak z pięknych talji iak z intryg, któremi bawiły obecnych. J. Z. — Lody na Wiśle coraz bardziéj słabieią. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości powtórzony *Ojciec debiutantki*, ciągle bawił licznych obecnych; po ukończeniu przywołani, JP. *Jasiński* 6-kroć, a JPanna *Damse* 3-kroć. Wkrótce w Wielkim Teatrze daną będzie pierwszy raz nowa Drama *Rita Hiszpanka*, z nowemi ubiorami i dekoracjami.

Anglja. — Prócz Lorda *Palmerstona*, maią ieszcze być wyniesieni na godność Parów: Lord *Melburn*, Margrabia *Lansdowne* i P. *Hobhuz*. — Xiężna *Kent* Matka Królowej, skomponowała na fortepjan Marsz wojskowy, dedykowany Królowej; Monarchini słucha go co wieczór z zadowoleniem. — P. *Los Wallos*, Adjutant *Don Karola*, zajmuie się w *Londynie* spisywaniem pamiętników o pobycie *Don Karola* w *Biskai*, aż do odjazdu do Francji. — W *Londynie* aresztowano nieiakiego *Perokchi*, który skradł pieczęć Lordowi *Klanrikard*. — Już uczuć się dały skutki nieprzyiaźni *Chin* z *Anglją*, gdyż podniosła się cena herbaty. Wypędzenie *Anglików* z *Makao* przez *Chińczyków*, iest teraz iedynym przedmiotem rozmów w *Londynie*. — Już urzędownie w dziennikach *Wschodnio-Indyjskich* ogłoszono o bitwie zaszłej 18go Listopada r. z. pod *Kurnel*; w której zabito i raniono 4 Angielskich oficerów, a podoficerów i żołnierzy 21.

Francja. — Jenerał *Bugeaud* (Bižo), czynił na nowo zabiegi o uzyskanie dowództwa w *Afryce*, lecz Ministerstwo nie iest skłonnem do tego żądania. — Poseł Cesarsko-Rossyjski Hrabia *Pahlen*, spodziewany iest z powrotem w *Paryżu* około 25go b. m. — Marszałek *Valée* (Wale), doradził Ministerstwu, aby wysyłanie posiłków do Afryki, tymczasowo zostało wstrzymane; z powodu braku koszar w miastach, wojsko musiałoby stanąć w obozach pod otwartem niebem; teraźniejsza pora dżdżysta sprowadziłaby liczne zaraźliwe choroby na zgubę żołnierzy nieprzyzwyczaionych do nagłej zmiany klimatu; na wiosnę zaś znaczna siła woienna może być od razu wylądowaną, a Francuzi wtedy będą w stanie groźnie ukazać się przed Arabami. — Jenerał *Rulhiere* (Ryljer), wrócił z Afryki do *Tulonu*. — Jenerał *Labord* podał Królowi prośbę o udzielenie amnestji wszystkim więźniom politycznym. — P. *Gripon* Nadkonduktor kolei żelaznej do *S. Germain* (Žermę), znalazł śmierć niedaleko *S. Cloud* (S. Klu), w chwili gdy oglądał tameczny tunel. Szereg poiazdów zabił go na miejscu. — Najwięcej teraz zwracaią uwagi w *Paryżu* rozprawy w izbie deputowanych nad adresem do Króla; niektórzy twierdzą, że przez to zachwiało się dzisiejsze ministerjum. — Alexander *Dumas* podał się także na Kandydata do Akademji francuzkiej.

Niemcy. — Pierwszy bal karnawałowy w *Wiedniu*, dany był u Posła francuz:; wieczór został uprzyiemniony koncertem, wykonanym przez Skrzypka *Berjota* i Fortepjanistkę Panią *Pleiel*. — W *Frankforcie n. M.* d. 7go b. m. umarł w 81 roku życia, znakomity w świecie naukowym Matematyk Pan Abr: *Craitsheim* (Krejtsheim); żałuią go powszechnie. Od lat 41 był on głównym Kalkulatorem domu *Rotszyldów*. — Landgrafina Wdowa Hesko-Koburgska, córka Króla Angielskiego *Jerzego IIIgo*, urodzona r. 1770, umarła 16go b. m. w *Homburgu*. — Pan *Cabre* (Kabr), Poseł francuzki w *Kasel*, wraca do *Paryża*; iego miejsce otrzyma P. *Bearn*. — Austrjacki Jenerał, Hrabia *Cerini*, Guwerner sy-

nów Arcy-Xcia *Karola*, rozstał się z tym światem 6go b. m. — Do *Ołomuńca*, ważnej twierdzy w *Morawji*, wysłano oddział Pionierów dla wykonania robot ieszcze bardziej też fortecę wzmacniaiących.

Turcja. — Znaczna część Turków iest dotąd przekonanych, że nieboszczyk Sułtan *Mahmud* ieszcze żyie; niedawno kilku duchownych muzułmańskich w nocy udało się do bliskiego miejsca gdzie spoczywaią zwłoki Sułtana; mniemano, że to są złodzieie i zaprowadzono ich do Sędziego; tam zeznali: iż chcieli przekonać się osobiście, czy nieboszczyk Sułtan istotnie iest pochowany. Mówią, że wydano rozkaz, aby za to zostali zamordowani; o tem zdarzeniu doszła wiadomość do *Wiednia*, lecz nieurzędownie.

Włochy. — Potwierdza się smutna wiadomość o chorobie Ojca Śgo. — Xżę *Bordeaux* (Bordo), wyiechał 8go b. m. z *Rzymu* do *Neapolu* — Xżę *Henryk* Niderlandzki zawinął 29go z. m. do *Neapolu*; w dniu następnym zwiedził *Wezuwjusz*. — Ojciec Śty raczył nakoniec udzielić posłuchanie Aientowi *portugalskiemu*; zdaie się, iż Posłem portugalskim w *Rzymie* będzie mianowany P. *Kastro Perreiro.* — W *Toskańskiem* zaprowadzono w sądownictwie nietylko francuzkie prawa, ale i francuzkie ubiory sądowe.

Rozmaitości. — Dowcipną małżonkę Fryderyka *Szlegel* (córkę Mojżesza *Mendelsohna*) zastał ktoś przy robocie damskiej, a gdy zapytał czemu nie zajmuie się raczej spisywaniem swoich ienialnych myśli, odpowiedziała: „Słyszałam że *książek* dużo iest na świecie, ale żeby było za wiele *koszul* nie słyszałam." — Okna z ulic londyńskich któremi Królowa *Wiktorja* ma przeieżdżać do ślubu, już są wynaięte. Dom o 42ch oknach przyniesie za godzinę 800,000 zł. dochodu. — Niedaleko *Botzen* w Tyrolskiem, mieszka Wieśniak nazwiskiem Andrzej *Rukler*, który posiada istny barometr w swoich włosach. Jeśli służy pogoda, wtedy iego włosy leżą gładko na głowie, na niepogodę zaś włosy nastrzępiaią się, a wczasie deszczu cała głowa nabrzmiewa. W Lipcu r. 1834 podczas gwałtownych piorunów, iego brwi utraciły wszystkie włosy. Sąsiedzi każdego paranku odwiedzaią go dla oglądania głowy; ieśli ma fryzurę nastrzępioną wtedy wieśniacy wiedzą, iż lepiej zostać w chatach niż wychodzić na pole. — Młody człowiek w Lipsku zeznał na łożu śmierci, iż utratę wzroku a później śmierć winien zbytniemu paleniu *sygar*. Za otworzeniem iego ciała okazało się że miał płuca kompletnie spalone. — W niektórych miastach stołecznych w Niemczech, teraz w czasie zabaw balowych, coraz mniej Dam okazuie chęć do tańców i wolą bawić się rozmowami. — Cyrulik przybiegł w pierwszych dniach b. m. do dowcipnego autora paryzkiego z miną nader smutną: „Panie, w tych dniach świat zaginie, 4go nastąpi pomór bydła, a 6go pomór ludzi!" „Bieda! zawołał Autor, nie będę miał kogo, któryby mnie mógł golić 5go!" — Professorowi Żona powiła Bliźnięta oboiej płci, które zaraz pomarły. Przyiaciel widząc go, rzekł mu: „Panie Professorze! wydaliście grammatykę, w którei iest rodzaj męzki, żeński i niiaki.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Gzowski Aug: Dzie: z Wychny; Skarzyński Jan Dzie: z Poborza; Zachert Wilh: Dzie: z Zgierza; Leopolth Kazimierz Dzie: z Rzepiszewa; Kleniewski Emil Dzie: z Sieraków; Gostomski Hero: Dzie: z Gostcimia.

DONIESIENIA.

Wezwanie. — P. Geisenheimer Komisarz i Radca Sprawiedliwości umarł na dniu 13 Listopada 1839 r. w Królewcu w Prusach. Miał on dwie żony, z których pierwszą była Teressa z Bielińskich, i z tą spłodził był córkę Karolinę, która urodziła się, iak wnosić wypada, w roku 1806 w Warszawie, i w późnieyszym czasie miała wejść w związki małżeńskie z Officerem lub Urzędnikiem Cywilnym, które to wiadomości są niepewne, a nawet i nazwisko tegoż męża iej, nie iest wiadome. Uprasza się przeto o udzielenie wiadomości, czyli wspomniona Karolina z Geisenheimerów dotąd żyie, lub na przypadek śmierci onej, czyli nie pozostawiła po sobie dzieci, kto iest ojcem tychże i gdzie on lub dzieci iego obecnie mieszkaią. Doniesienia w tej mierze przyjmie z wdzięcznością JWżny Niederstetter Królewsko-Pruski Konsul Jeneralny i Radca Tajny Legacji w Warszawie, za zwrotem wyniknąć mogących kosztów.

Potrzebny iest GUWERNER Francuz rodowity do konwersacyi z dziećmi. Bliższa wiadomość u Nauczyciela Gimnaz: przy ulicy Długiej, w pałacu Potkańskich Nr 557, na 2em piętrze.



W dniu 24 b. m. o godz: 4tej z południa w Trybunale Cywilnym w Wydziale Iszym w drodze działów, sprzedanym zostanie DOM przy ulicy Krako:-Przedmieście pod Nr 431, naprzeciw domu Doktora Malcza, gdzie Apteka, na dole. O warunkach dowiedzieć się można u Wgo Wójtowicza Pisarza, lub u Właściciela Nro 427, lub u Wojciecha Brzezińskiego Patrona.

Brygida z Sokołowskich żona Jana Hanak, niewiedząc o pobycie swoiego Męża iuż od 20tu przeszło lat; uprasza wszelkie Władze cywilne i Osoby, o łaskawe uwiadomienie o iego życiu lub śmierci pod Nr 2609 przy ulicy Bocznej, w Warszawie zamieszkałej.



W Handlach moich pod Nr 580 i 550 przy ulicy Długiej i Nr 457 przy ulicy Krakowskie Przedmieście, sprzedaią się po cenie zniżonej: 10/2 kwart Butelek Piwa Angielskiego świeżego z zwrotem butelek, zł. 13; 10/2 kwart Porteru świeżego z zwrotem butelek, zł 5; 10/3 kwart butelek Porteru świeżego z zwrotem butelek, zł. 7 gr. 10; w partjach zaś po 100 butelek po cenie fabrycznej.

Wojciech Sommer.

SZOPY (Delja), pokryte granatowem suknem, skradzione zostały w dniu 19 b. m. i r., między godziną 12tą a 1szą, z przedpokoiu; kto wyśledzi wspomnioną kradzież, raczy zawiadomić o niej właściciela domu Nr 324, za co otrzyma nagrody Zł. 100.

Wczoraj dnia 20 b. m. idąc od Banku na Solec, zgubiony został PULJARES zawieraiący Złp. 1000, w Liście Zastawnym Lit: C., którego Numer w towarzystwie Kredytowem aresztowany został i Złp. 405, papierami, i inne Konotatki. Łaskawy znalazca raczy się zgłosić do P. Jakubowicza Rządzcy domu pod Nr 959, przy ulicy Targowej, a otrzyma nagrody Złp. 300.

W dniu 11/23 bieżą: m. o godzinie 9tej z rana, odbędzie się w Warszawskim Ordonanshauzie licytacja i ostateczny targ na dostawę LODU do lodowni w podwórzu powyżej wymienionego Ordonanshauzu, znajduiącej się; życzący więc sobie podjąć się tej dostawy, raczą się zgłosić w oznaczonym czasie do Biura Ordonanshauzu.



Jest do sprzedania KARETA angielska podwójna, bardzo mało używana. Dalszą wiadomość można powziąść w Pałacu Brylowskim, na przeciwko Placu Saskiego, u Rządcy w tymże Pałacu mieszkaiącego.

Idący wczoraj Podwalem, ulicą Mostową i przyległemi, zgubił PUGINAŁ Czerkaski, ozdobiony srebrem złoconem, ze znakiem Warszawskim 1838 i literami M. T. Uprasza się znalazcy o oddanie przy ulicy Xiążęcej w domu Śliwoskiego Nr 1751, a prócz wdzięczności otrzyma zł. 20 nagrody.

Dnia 10 b. m. w rogatkach Marymontskich przytrzymano błąkaiącego się KONIA, maści ciemno-gniadej, z odmianą na łysinie. Wzywa się zatem prawego właściciela, aby po odbior do Biura Policji tutejszej zgłosił się; w przeciwnym bowiem razie takowy w przyszły Piątek na targu Muranów zwanym przez publiczną licytacją sprzedanym zostanie.

W dniu 12/24 Stycznia r. b. o godzinie 4 z południa sprzedaną będzie ostatecznie w Wydziale I. Trybunału Cywil: Guber: Maz:, Nieruchomość w Warszawie pod Nr 431 położona. Licytacja zacznie się od summy złp. 52,403 gr. 10. Warunki mogą być przejrzane u Wojciecha Brzezińskiego Patrona, pod Nr 525 przy ulicy Podwale mieszkaiącego, iako też w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywil: Wydz: I.

Ktoby sobie życzył udać się na wspólny koszt do MOSKWY lub PETERSBURGA; raczy się zgłosić do Handlu BRACI LESSER, przy Placu Krasińskich, w dawnym Teatrze pod Nr 1790.

APTEKA w Mieście Powiatowem, należycie urządzona, iest z wolnej ręki do sprzedania; dowiedzieć się można u W. Radzibora Aptekarza przy ulicy Freta, na przeciwko OO. Dominikanów.

Do Handlu Żelaznego przy ulicy Długiej pod Nr 557, w Pałacu dawniej Potkańskich, nadszedł świeży transport HERBATY Chińskiej w najlepszych gatunkach, od złp. 24 do złp. 40 za funt.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Felicjanny Stark, zaginęła; znalazca raczy oddać do Cyrkułu I.



Z dnia 19 na 20 b. m. zginęły 2 WIEPRZE; ieden duży, siwy, na nogach wysokich, i z cyfrą K. na łopatce prawej; drugi mały, biały, z pod Nru 2673. Łaskawy znalazca, raczy o takowych dać znać pod powyższy Numer, do Gospodarza przy ulicy Bednarskiej, gdzie otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 4.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 3ci raz *Ojciec Debiutantki.*

Dziś w domu Lilpopa pod Nr 600, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackie, Panny *Gerner* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 510, wprost uliczki wychodzącej na Długą: Skrzypek *Fiszer* z familją grać i śpiewać będzie. Przytem dostać można PACZU HISZPAŃSKIEGO, i nowego trunku SZURUM BURUM.